

## **Paulina Czoska: Dlaczego Niemców najlepiej czytali Rosjanie? Kilka słów o książce „Filozofia Jakoba Böhme” Alexandre’a Koyré**

Alexandre Koyré zmienił tożsamość, wpisał się w nowy kraj swojej emigracji, a następnie do końca życia próbował zbadać istotę stanu i przemian kultury europejskiej. Chciał to zrobić w sposób całościowy, syntetyczny, nie pomijając żadnego z tak ważnych przejawów działalności ludzkiego ducha. Aby mu się to udało, musiał postawić na zbadanie twórczości Jakoba Böhme – pisze Paulina Czoska w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Böhme. Bezdeń, Absolut i dialektyka”.

W 1892 roku w rosyjskim Taganrogu w rodzinie żydowskich kupców narodził się syn, Aleksandr Wolfowicz Kojre. Jako że przyszło mu żyć w bardzo burzliwych czasach, kiedy był nastolatkiem, dwukrotnie został skazany za działalność konspiracyjną, z czego za drugim razem proces był na tyle dotkliwy dla całej jego rodziny, że dwa tygodnie po wydaniu wyroku zmarł ojciec Aleksandra. On sam został uniewinniony, ale jego kolegów skazano na katorgę. Miał wówczas szesnaście lat i niedługo po tym wyjechał z Rosji. Najpierw trafił do Niemiec, tam uczęszczał na zajęcia do Edmunda Husserla. Ostatecznie osiedlił się w Paryżu, gdzie zastała go I wojna światowa. Wtedy to powrócił do korzeni, dołączając do walki w ojczystej armii. Po zakończeniu wojny powrócił jednak do Francji, tak samo, jak reszta jego rodziny, która od tej pory przyjęła inną tożsamość.

W latach 20. nie istniał już więc Aleksandr Wolfowicz, za to pojawił się Alexandre Koyré. Pisał nie po rosyjsku, a po francusku. Jego kariera intelektualna nabrała tempa, zaczęto wydawać jego książki, co robiono aż do jego śmierci w latach 60., a także długo po niej. Obszar zainteresowania naukowego Alexandre'a można podzielić na sześć kategorii. Zajmował się klasyczną historią filozofii zachodniej, którą i my uprawiamy współcześnie na uczelniach. Badał Platona, świętego Anzelma, Kartezjusza. Dodał do tego natomiast elementy, których często u nas brakuje. Zauważył, że równie ważną składową, wpływem na kulturę, filozofię ma nauka oraz myśl polityczna. Badał rewolucje, które dokonały się dzięki Galileuszowi, Kopernikowi, Keplerowi, Newtonowi, a także opisał na przykład zjawisko „piątej kolumny”. Były to zaawansowane badania nad historią kultury zachodniej w kwestii filozofii, nauki, polityki, ale to nie wszystko. Opracował trzy kolejne tematy: etykę – konkretnie zagadnienie kłamstwa; dwie książki poświęcił historii filozofii rosyjskiej oraz, co dopełniło całość, przeprowadził bardzo gruntowne badania nad europejską mistyką.

Wydana w 1929 roku przy Sorbonie Filozofia Jakoba Böhme jest pracą doktorską Koyré. W oryginale francuskim posiada podtytuł *Étude sur les origines de la métaphysique allemande*, co można by przetłumaczyć jako *Badanie początków niemieckiej metafizyki*. Jak podkreślił Koyré we wstępie, postawił sobie przy jej pisaniu kilka zadań. Zauważył, że w historii filozofii już dawno uwzględniono doniosłość myśli Jakoba Böhme, ale niekoniecznie doceniono jego wpływ na klasyczną filozofię niemiecką. Chciał naprawić tę sytuację, jak i inne podejście, które funkcjonowało wśród badaczy mistyka, a które z nim i z jego myślą było zasadniczo sprzeczne. Wielu pisarzy po przeczytaniu jednego jego dzieła, stwierdzało, że zna całość jego myśli. Miało to być możliwe z uwagi na to, że w każdym z tych dzieł pisał o tym samym – o

całości bytu. Innym problemem, który podkreślił Koyré, był fakt, że większość badaczy w swoich pismach zastanawiała się nad odpowiedzią na swoją własną, bardzo konkretną hipotezę. We wcześniejszych wiekach było to pytanie, czy Niemiec był heretykiem, czy nie, a w następnych czy był on może panteistą, czy teistą, czy kimś jeszcze innym. Co w tej sytuacji zrobił Koyré? Zainspirował się z jednej strony samym obiektem badań, a więc Jakobem Böhmem, a z drugiej strony przejął metodologię mu współczesną i znaną, a więc Husserlowską fenomenologię.

Co miałyby to znaczyć? Istotą doniosłości Böhmowskiej myśli jest przeniesienie paradygmatu metafizyki ze statycznej na dynamiczną. Całość wszechświata przestała być wiecznie jednostajnym, idealnym porządkiem, nieporuszonego kamieniem, a stała się bytem w ciągłym ruchu i zmianie. Aby za tym nadążyć, Jakob Böhme nie mógł stworzyć jednego dzieła, które zawierałoby podsumowanie jego myśli. Byłoby to już samo w sobie zaprzeczeniem jej. Pisał więc dużo, często o tym samym, ale zmieniając pojęcia, uwzględniając rozwój i zmianę.

Koyré być może jako pierwszy badacz jego myśli zauważył to i przeprowadził dogłębne badanie, które zawiera w sobie to wszystko, całą tę sekwencję rozwijających się kolejno myśli jedna za drugą, przechodzących w siebie, wykluczających się, trących się o siebie. Aby to było możliwe, musiał on użyć metodologii, która niejako wyrosła z przedmiotu jego badań, ale była jego bardzo późną konsekwencją. Patrzył bowiem na przechodzące w siebie kolejno myśli Böhmego jak na swego rodzaju fenomeny. Nie postawił tez, które starał się udowodnić, tylko pokazał to, co mu się jawiło. W praktyce wygląda to tak, że napisał w tej książce wszystko, co po kolei można na temat Jakoba Böhmego powiedzieć: przedstawił nam, kim był tajemniczy

szewc, a następnie po kolei zreferował to, co się znajduje w jego pismach. Proszę mnie jednak źle nie zrozumieć, nie jest to książka pozbawiona struktury, jest ona tutaj bardzo dobrze zarysowana. Koyré podzielił swoją pracę na chronologiczne części, adekwatnie do procesu twórczego niemieckiego mistyka, a te z kolei na rozdziały nakierowane na konkretne motywy jego twórczości. W ten sposób dał nam pełen obraz tego, kim jest przedmiot jego badań oraz jak przebiega jego droga myślowa wraz z jej rozwojem, ale ze względu na kluczowe dla niej motywy.

Alexandre Koyré, jak zaznaczyłam, był nastolatkiem dwukrotnie skazanym przez swoją ojczyznę (raz co prawda uniewinnionym, ale po długim i trudnym procesie), który zdecydował się najpierw z niej wyjechać, następnie za nią walczyć, a później znów opuścić. Zrobił to wcześniej niż większość rosyjskiej emigracji, wyprzedził ich. Był też młodym studentem, który zmienił tożsamość, wpisał się w nowy kraj, a następnie do końca życia próbował zbadać istotę stanu i przemian kultury europejskiej. Chciał to zrobić w sposób całościowy, syntetyczny, nie pomijając żadnego z tak ważnych przejawów działalności ludzkiego ducha. Aby mu się to udało, musiał postawić na zbadanie twórczości Jakoba Böhme. Nakierował na niego przecież swoją najważniejszą pracę naukową, jaką był doktorat. Wiedział, jak ważny dla zrozumienia współczesnej Europy jest ów mistik. W swojej pracy nie tylko odznaczył się skrupulatnością i pracowitością, przechodząc przez całość twórczości mistyka, ale przede wszystkim zachował niesamowite skupienie i wyłuskał jej zmiany, problemy i sprzeczności. Poświadczył on w ten sposób na metapoziomie, że nie tylko dobrze zrozumiał obiekt swoich badań, ale również pokazał w praktyce, jak w nauce można zaimplementować metodę fenomenologiczną.

*Paulina Czoska*

**Bibliografia:**

Drozdova D. N., Ранние годы Александра Койре, „Гуманитарные исследования в Восточной Сибири и на Дальнем Востоке” 2018, t. 46, nr 46, s. 100—106.

A. Koyré, Filozofia Jakoba Böhme, tłum. K. Rutkowski, Warszawa 2021.

*Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury*



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

---